

Strona znajduje się w archiwum.



POLICJANCI URATOWALI 70-LATKA PRZED WYCHŁODZENIEM

Data publikacji 07.01.2016

Jaworscy policjanci uratowali starszego mężczyznę, który mieszkał samotnie w nieogrzewanym mieszkaniu. Informację o potrzebującym pomocy przekazał jeden z sąsiadów. Mężczyznę w stanie skrajnego wyczerpania przewieziono do szpitala. Jego życiu nie zagraża już niebezpieczeństwo. Policja prosi, tak jak w tym przypadku, o informacje o osobach bezdomnych, samotnych i bezradnych, których życie jest zagrożone z uwagi na niskie temperatury. Prawdziwa zima w pełni - tym bardziej nie bądźmy obojętni.

Policjanci z powiatu jaworskiego realizując działania w ramach akcji „Zima 2015/2016” reagują na każdy przypadek przebywania osób w warunkach mogących doprowadzić do nadmiernego wychłodzenia ich organizmu. Tak też było we wtorkowy wieczór, 05.01.br.

Dyżurny Komendy Powiatowej Policji w Jaworze został telefonicznie powiadomiony przez jednego z mieszkańców miasta, że od dłuższego czasu nie widuje on samotnie mieszkającego sąsiada. Natychmiast po zgłoszeniu na miejsce zostali skierowani dzielnicowi. Pod wskazanym adresem pomimo wołania nikt nie odpowiadał mundurowym. Drzwi nie były jednak zamknięte na klucz, dzięki czemu policjantom udało się wejść do środka.

W mieszkaniu nie było prądu ani gazu, panowała bardzo niska temperatura, a woda w naczyniach była zamrznięta. W pokoju funkcjonariusze znaleźli leżącego w łóżku 70-letniego mężczyznę. Miał kłopoty z mówieniem, narzekał na ból oraz zimno, nie potrafił wstać i dlatego nie mógł otworzyć drzwi policjantom. Jak ustalono nie jadł on nic od 9 dni. Na miejsce wezwano pogotowie, które przewiozło 70-latka do szpitala. Jego życiu nie zagraża już niebezpieczeństwo.

W mieszkaniu znajdował się również pies starszego mężczyzny, którego funkcjonariusze przekazali pracownikom Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami.

Każdej doby policjanci przeprowadzają tego typu interwencje, niejednokrotnie ratując życie i zdrowie. Funkcjonariusze apelują o informowanie Policji oraz innych służb o każdej zauważonej osobie, która leży lub siedzi na ziemi, ławce, przystanku, w altanie ogrodowej, czy też przebywa w nieogrzewanym mieszkaniu, w okolicznościach wskazujących na zagrożenie wyziębieniem.

Nie bądźmy obojętni. Pamiętajmy, że od naszej reakcji może zależeć ludzkie życie.

(KWP we Wrocławiu / ak)